

Recenzja pracy doktorskiej Pana magistra Dominika Patryka Borka na temat "Publicznoprawna ochrona relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w radio i telewizji"

I. Uwagi ogólne.

Rozprawa doktorska Pana magistra Dominika Patryka Borka na temat "Publicznoprawna ochrona relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w radio i telewizji" przygotowana została pod kierunkiem naukowym Pana prof. KUL dr hab. Sławomira Fundowicza.

Rozprawa liczy 572 strony maszynopisu. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia zawierającego wnioski i odniesienia do tez i hipotez badawczych, bibliografii zawierającej wykaz aktów prawnych, orzecznictwa i literatury. Zgodnie z wykazami w pracy wykorzystano 9 aktów prawa międzynarodowego, 21 akty prawne Unii Europejskiej, 25 decyzji Komisji Europejskiej, 133 krajowe akty prawne, 12 projektów krajowych aktów prawnych, 11 dokumentów Unii Europejskiej, 5 dokumentów międzynarodowych, 4 orzeczenia sądów międzynarodowych, 56 orzeczeń sądów Unii Europejskiej, 108 orzeczeń sądowych krajowych, 8 orzeczeń sądów i organów sportowych międzynarodowych, 28 decyzji administracyjnych krajowych organów administracji publicznej, 848 publikacji literatury. Ma charakter pracy teoretycznej w zakresie prawa administracyjnego.

Aktualność wyboru tematu

Praca dotyczy niezmiernie ważnego problemu publicznoprawnej ochrony relacji z widowiska sportowego i publicznoprawnej ochrony dostępu do tej relacji w radio i telewizji. Jest to kwestia o doniosłym znaczeniu społecznym, ale także gospodarczym, także mocno podkreślana w ostatnich latach w Polsce. Postawioną i weryfikowaną w pracy hipotezą badawczą jest twierdzenie, że relacja z widowiska sportowego i dostęp do niej w radio i telewizji stanowi integralny przedmiot ochrony prawa publicznego.

W związku z powyższym wybór przez Doktoranta tematyki badawczej należy uznać za interesujący i merytorycznie uzasadniony. Problematyka ta nie doczekała się jeszcze w Polsce szczegółowego opracowania o charakterze monograficznym, co czyni ją też zamierzeniem nowatorskim, gdyż za takie uznać trzeba wypełnienie lub dopełnienie luki poznawczej w rozpatrywanej dziedzinie.

Ocena merytoryczna

Przedstawiona do recenzji praca zasługuje na pozytywną ocenę. We wstępie Autor w sposób prawidłowy określił przedmiot pracy jako publicznoprawne instrumenty ochrony relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w radio i telewizji. Na tym tle określone zostały podstawowe problemy badawcze (str. 14-15) oraz postawiona została hipoteza, iż relacja z widowiska sportowego i dostęp do niej w radio i telewizji stanowi integralny przedmiot ochrony prawa publicznego.

Wstęp opracowany został jasno, zwięźle i zawiera większość istotnych informacji dotyczących zagadnienia będącego przedmiotem rozprawy. Określono w nim dotychczasowy stan badań odnoszących się do analizowanego zagadnienia (przy czym wskazano na cząstkowość literatury naukowej w tym zakresie).

Podstawową metodą badawczą, która znalazła zastosowanie w pracy jest metoda dogmatyczno-egzegetyczna. Wśród innych zastosowanych metod wymienia Autor m.in. metodę historyczno-prawną, metodę komparatystyczną oraz metodę teoretyczno-prawną.

Struktura pracy oraz kolejność poszczególnych rozdziałów jest prawidłowa. Każdy rozdział zawiera wstęp oraz podsumowanie odnoszące się do omawianej treści merytorycznej (zawarto w nich syntetyczną konkluzję prowadzonych analiz).

Rozdział pierwszy dotyczy aksjologicznych podstaw ochrony relacji radiowej i telewizyjnej z widowiska sportowego i dostępu do niej. Ma on charakter rozważań wprowadzających, w szczególności jego pierwszy punkt przedstawia podstawowe pojęcia w zakresie sportu związane z widowiskiem sportowym w ujęciu publicznoprawnym. Pojęcia te są na gruncie prawnym, ale nie tylko sporne. Chociażby wskazać tutaj trzeba na trudności z rozgraniczeniem pomiędzy sportem a działalnością kulturalną. Czy w sporcie konieczna jest

rywalizacja, osiąganie wyników sportowych? Jak oddzielić sport od rekreacji? Czy zawodnik klubu sportowego trenujący, ale nie biorący udziału w zawodach sportowych jest sportowcem? Czy sportem są biegi masowe, amatorskie, nie skierowane do zawodników; występy aktorskie na estradzie; wyścigi zwierząt np. psów? Na tle podobnych przypadków Autor proponuje na użytek dysertacji zmodyfikowaną w stosunku do legalnej definicję sportu.

Kolejnym analizowanym pojęciem jest widowisko sportowe na tle pojęć imprezy sportowej i wydarzenia sportowego. Autor wnioskuje de lege ferenda o określenie definicji widowiska sportowego. Wskazuje na cechy jakie definicja ta winna posiadać, szkoda jednak, że nie pokusił się o własną propozycję w tym zakresie.

Dalej problematyka dostępu do relacji z widowiska sportowego omawiana jest na tle przepisów o dostępie do informacji, w tym konstytucyjnych. Błędnie w tym zakresie wskazano na konstytucyjne prawo wstępu na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej i ograniczenie tego prawa ustawowo w odniesieniu do Rady Ministrów (str. 59, prawo to dotyczy organów pochodzących z powszechnych wyborów, a więc nie Rady Ministrów).

Na tle analiz przeprowadzonych w rozdziale pierwszym związanych z autonomią organizacji sportowych pojawia się zresztą ciekawe, wykraczające poza zakres przedmiotowy dysertacji, zagadnienie badawcze dotyczące zakresu tej autonomii w porównaniu z innymi organizacjami społecznymi.

W rozdziale drugim przedstawiono problematykę rozpowszechniania relacji z widowisk sportowych w programach radiowych i telewizyjnych. Rozpoczęto w nim od przedstawienia radiofonii i telewizji jako klasycznych mediów umożliwiających dostęp relacji z widowiska sportowego. W ramach podpunktu drugiego omówiono tutaj dwa zagadnienia: media umożliwiające dostęp do relacji z widowiska sportowego oraz podział relacji z widowisk sportowych ze względu na zakres publicznoprawnej ochrony. Potencjalnie można by tu rozważyć podział tej materii na dwa odrębne podpunkty. Dalej zaprezentowano kwestię możliwości rozpowszechniania relacji z widowisk sportowych w publicznych programach radiofonii i telewizji (w tym w ramach misji publicznej). Omówiono koncesję na rozpowszechnianie radiowych i telewizyjnych programów (w tym wyspecjalizowanych

sportowych) oraz wpis do rejestru programów jako instrumenty reglamentacji administracyjnej. Na końcu tego rozdziału zaprezentowano rozpowszechnianie relacji z widowisk sportowych w programach radiowych i telewizyjnych w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną. Wskazana w podsumowaniu tego rozdziału indywidualizacja jako jedna z cech charakterystycznych polskiego systemu medialnego w zakresie sportu nie została szerzej omówiona w części merytorycznej tego rozdziału.

Rozdział trzeci dotyczy relacji znaczących widowisk sportowych w radio i telewizji. Najpierw zaprezentowano w nim problematykę dostępu do relacji z ważnego wydarzenia sportowego w radio i telewizji, następnie dostępu do relacji z wydarzenia budzącego istotne zainteresowanie społeczne. Dalej podjęto zagadnienie sprzedaży dostępu do relacji znaczących widowisk sportowych w systemie pay-per-view i jej publicznoprawnych ograniczeń. Wreszcie przedstawiono wymóg obiektywnego relacjonowania widowisk sportowych.

W rozdziale czwartym poruszono zagadnienie ochrony przed wykorzystaniem relacji z widowiska sportowego w radio i telewizji do celów niezwiązanych z przebiegiem widowiska sportowego. Skoncentrowano się tutaj na problematyce wykorzystania takiej relacji do celów reklamowych oraz przekazania treści wrażliwych (politycznych, światopoglądowych, scen drastycznych oraz celów hazardowych).

Ostatni rozdział w dysertacji dotyczy ochrony konkurencji i konsumentów w zakresie dysponowania prawami do relacji z widowiska sportowego w radio i telewizji. Rozpoczyna się od przedstawienia pojęcia "dysponenta praw do relacji z widowiska sportowego w radio i telewizji". Następnie omówiono w nim problematykę ograniczenia dysponowania prawami do relacji z widowiska sportowego w radio i telewizji ze względu na ochronę konkurencji. Poruszono tutaj kwestię zakazu porozumień ograniczających konkurencję, zakazu nadużywania pozycji dominującej, kontroli koncentracji oraz ograniczeń w pomocy publicznej. Rozdział kończy problematyka ograniczeń w przekazie relacji z widowiska sportowego w radio i telewizji ze względu na ochronę konsumentów, w tym zakazu naruszania zbiorowych interesów konsumentów.

Na podkreślenie zasługuje jasność i klarowność przedstawienia poszczególnych pojęć w pracy, a czasem ich nowego zdefiniowania, jak też zaprezentowania wzajemnych relacji

pomiędzy pojęciami (świetnym przykładem w tym zakresie jest punkt 2 rozdziału II czy punkt 2 rozdziału IV).

Bardzo ważnym elementem pracy są źródła, którymi można by obdzielić kilka prac doktorskich. Autor wykazał się tutaj wyjątkową ścisłością odnajdując materiały odnoszące się do wszelkich analizowanych zagadnień.

Istotną wartością pracy są wnioski de lege ferenda, najczęściej podawane w sposób jednoznaczny, chociaż czasem ukryte w tekście merytorycznym (jak ten ze str. 215). Mocną stroną pracy są także praktyczne przykłady poruszanych zagadnień, jak chociażby kwestia prawnej dopuszczalności krótkich sprawozdań w związku z skrótami z Ligi Piłkarskiej Ekstraklasa w latach 2008-2011 (punkt 3.1 w rozdziale trzecim) czy casus Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej w Polsce (punkt 3.2 w rozdziale trzecim).

Fragmentarycznie praca wydaje się zbyt szczegółowa i Autor na tle podstawowych rozważań bardzo drobiazgowo przedstawia wątki poboczne, jedynie wprowadzające do meritum. Przykładem może być fragment dotyczący zakazu prewencyjnej cenzury środków masowego przekazu, gdzie omówiono historię cenzury i wolności słowa w Polsce. Autor stara się w ten sposób przedstawić jak najszersze tło omawianych instytucji prawnych, ale czasem ta skrupulatność przesłania to głównego wątku pracy. W tej samej części zresztą przedstawiono też casus związany z koncentracją sportowych tytułów prasowych, który wydaje się, iż bardziej pasowałby do przypisu - jako praktyczny przykład w odniesieniu do konkretnej regulacji prawnej. Podobnie na początku kolejnego punktu tego rozdziału (pkt 3.3) dotyczącego wspierania rozwoju kultury fizycznej przez państwo znalazły się zbędnie, moim zdaniem, rozważania odnoszące się do podstaw konstytucyjnych kultury fizycznej w państwach socjalistycznych w drugiej połowie XX wieku (str. 76-81) czy kultury fizycznej w podstawach programowych szkół (str. 85-86). Kolejnym przykładem może być kwestia dość szczegółowej prezentacji zagadnień związanych z igrzyskami olimpijskimi i walkami rycerskimi (str. 102-107). W rozdziale drugim takimi elementami wydają się być: rys historyczny mediów (w punkcie 2.2), techniczny opis kodowania programów (w punkcie 2.4) czy szczegółowe kwestie związane z nielegalnym dekodowaniem (też w punkcie 2.4), a w rozdziale trzecim problematyka innowacyjności (zwłaszcza w punkcie dotyczącym misji publicznej - 3.1), omówienie masowych imprez sportowych w punkcie 3.2 dotyczącym

Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej w Polsce czy przedstawienie regulacji związanych z zawodem dziennikarza (punkt 5 rozdziału trzeciego).

Uwagi formalne

Autor poprawnie posługuje się językiem prawnym i językiem prawniczym. Stosuje właściwie i w odpowiednim miejscu podstawowe pojęcia i definicje. Przytrafiły się jedynie drobne potknięcia jak na przykład w przypisie 77 określono, iż artykuł ustawy "mówi" (także na str. 129). Jest to występująca czasem w literaturze personifikacja. Dopiero w przypisie 287 na str. 76 Autor wyjaśnił, iż będzie stosował zamiennie pojęcia Konstytucja i Ustawa Zasadnicza, mimo, iż takie zastosowanie zaczął już wcześniej (patrz m.in. pkt 3.1. w rozdziale pierwszym - str. 55, 58, 59). Pojawiła się zróżnicowana wielkość czcionek w tytule publikacji - przypis 253. W niektórych przypisach brak wskazania autora, a jest jedynie redaktor pracy zbiorowej - zob. na przykład przypisy 188, 257, 259, 948. Na str. 108 zamiast o I Rzeczypospolitej błędnie wskazano na II Rzeczypospolitą, przy czym ten błąd jawi się jako typowa "literówka", których zresztą w pracy jest wyjątkowo mało. "Literówka" zdarzyła się też na stronie 204 - pzs zamiast PZS, czy WWW w adresie strony internetowej na str. 208. Zbędne wydają się przypis 586, przypis 704 (zakres tematyczny konferencji nie wskazuje na szczególny związek z rywalizacją polskich przedsiębiorstw na rynku unijnym), przypis 940, przypis 1021, a także przypis 1058 (odwołujący się zresztą do wcześniejszego przypisu 1057).

Przedstawione powyżej uwagi krytyczne nie zmieniają ogólnej bardzo wysokiej oceny przedstawionej do recenzji rozprawy. Stanowi ona samodzielne, oryginalne opracowanie. Autor dokonał prawidłowej analizy międzynarodowych, unijnych oraz krajowych przepisów prawnych, orzecznictwa oraz stanowiska doktryny, przy czym Doktorant na tym tle wykazał się zdolnością formułowania logicznych wniosków. Walorem pracy jest też zaprezentowana we wnioskach umiejętność syntetycznej weryfikacji poprawności przyjętej głównej tezy badawczej. Moim zdaniem przedłożona dysertacja z punktu widzenia merytorycznego zasługuje zdecydowanie na wyróżnienie.

II. Uwagi szczegółowe

1. Błędne utożsamienie prosumenta z konsumentem aktywnym (str. 93-94; chociaż na usprawiedliwienie można dodać, iż błąd taki bywa popełniany w literaturze i Internecie - patrz

<http://www.internetstandard.pl/news/136802/Prosument.czyli.aktywny.konsument.html>).

Angielskie pojęcie *prosumer* jest zbitką pojęć *producer* i *consumer*. Oznacza on konsumenta, który jest zarazem producentem, lecz szczególnym - konsumentem wytwarzającym produkt w celu jego skonsumowania we własnym zakresie. Pojęcie to zostało szerzej rozpowszechnione przez Alvina Tofflera (Trzecia fala, polskie wydanie: Warszawa 1997). Błędne jest też łączenie instytucji prosumenta z CSR, która to idea skierowana jest ewidentnie do przedsiębiorców, i to w głównej mierze dużych przedsiębiorców (z czego bierze się jej największy rozwój, przynajmniej w warstwie symboliczno-programowej w odniesieniu do korporacji międzynarodowych). Stąd też niemożliwe jest też wprowadzanie CSR przez organy administracji publicznej (o czym mowa na str. 95).

2. Na str. 94 pojawiło się stwierdzenie, iż w 1997 r. Polska stawiała dopiero "pierwsze kroki na rynku kapitalistycznym". Sformułowanie o "pierwszych krokach" wydaje się jednak niepotrzebnie przesunięte o kilka lat w czasie.

3. Autor pogubił się w kwestiach związanych z zdefiniowaniem pojęć "transmisja" i "relacja". Najpierw zawniioskował o taką definicję (wniosek de lege ferenda, str. 125), by kilka zdań później stwierdzić, iż jest to niewykonalne (także str. 125).

4. Mam wątpliwości co do wykorzystania jako źródła informacji podanej w audycji telewizyjnej - tak przypis 1041 w zakresie najpopularniejszej drużyny w Polsce.

III. Wnioski końcowe

Reasumując - oceniając pracę doktorską Pana magistra Dominika Patryka Borka na temat "Publicznoprawna ochrona relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w radio i telewizji", należy stwierdzić, że Autor zrealizował zamierzony cel. Rozprawa jest opracowaniem oryginalnym oraz zawiera rozwiązanie problemu naukowego. Ujawnia ona ogólną wiedzę kandydata w zakresie prawa, wskazuje na Jego umiejętność samodzielnego

prowadzenia badań naukowych, a także jest poprawnie napisana. Dlatego stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia warunki stawiane pracom doktorskim określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r. poz.1852 z późn.zm.).

dr hab. Zbigniew Bukowski

profesor nadzw. UKW

Kierownik Zakładu Prawa Administracyjnego
i Prawa Ochrony Środowiska

Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego

w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 31 marca 2016 r.